

BOGDAN ADAMSKI

Udział księży w powstaniu narodowym 1846 roku na ziemi sanockiej¹

Ziemia sanocka położona była w dorzeczu górnego i częściowo średniego biegu Sanu i prócz tego dorzeczca obejmowała jeszcze górną część i prawoboczne dopływy Wisłoka, wpadającego do Sanu już poza jej granicami oraz bieg Jasiołki. W ten sposób należały do niej były powiaty: sanocki, brzozowski i leski oraz część krośnieńskiego, rzeszowskiego, przemyskiego, ustrzyckiego i przeworskiego. Dawniej tereny te – jako ziemia sanocka – wchodziły w skład województwa ruskiego, do którego prócz niej należały ziemie: przemyska, lwowska, halicka i chełmska². Rzecz jasna po pierwszym rozbiórce Polski układ ten uległ zmianie, powstał nowy podział administracyjny, gdzie Sanok stał się stolicą największego w Galicji zachodniej obwodu o pow. 86 mil kwadratowych³. W owym czasie ziemia sanocka, jak i cała Galicja tworzyły część cesarstwa austriackiego. Nowe stosunki polityczne nie zahamowały dążeń niepodległościowych. Bardzo szybko ruch spiskowy ogarnął kraj docierając nie tylko do szlachty, mieszczan czy chłopów, ale także do księży, którzy dawali

¹ Niniejszy artykuł stanowi przyczynek do rozprawy doktorskiej, którą przygotowuję w Studium Doktoranckim przy krakowskiej WSP pod kierunkiem prof. Wiesława Bieńkowskiego.

² Ziemia sanocka wchodziła w skład województwa ruskiego od XIV w. do pierwszego rozbioru Polski, tj. do 1772 r. Ponadto w skład tej ziemi wchodziły ziemie położone po prawej stronie od źródła Sanu, będące obecnie częścią państwa ukraińskiego. Dokładnie i najtrafniej granice ziemi sanockiej określają prace: P. Dąbkowski, *Stosunki kościelne ziemi sanockiej w XV stuleciu*, Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk, t. 3, Przemysł 1922, s. 329; A. Fastnacht, *Osadnictwo ziemi sanockiej w latach 1340 – 1650*, Wrocław 1962, s. 13 – 33; M. Korduba, *Zahidne pohranycze Halyćkoj derżawy muż Karpatamy ta dolisznym Sianom*, Lwów 1925, T. CXXXVIII – CXL; J. Długosz, *Opera omnia*, t. VII, Kraków 1863, s. 5; J. Matuszewski, *O biskupstwie lubuskim. Uwagi krytyczno-polemiczne*, Czasopismo Prawno-Historyczne 1949, t. 2, s. 91 – 123; W. Abraham, *Powstanie organizacji kościoła łacińskiego na Rusi*, Lwów 1904, t. 1; *Źródła dziejowe XVIII w. Polska XVI w. pod względem geograficzno-statystycznym*, t. VII. *Ziemie ruskie – Ruś Czerwona*, cz. 1 – 2. Warszawa 1902 – 1903, s. 46, 146 – 151; A. Stodnicki, *O wsiach tzw. wołoskich na północnym stoku Karpat*, Lwów 1848, s. 31. Ponadto z archiwaliów: *Akta Grodzkie i Ziemskie*, t. VII, s. 22; t. VIII, s. 136 – 138; t. XI, s. 1371 – 1373; t. XIII, s. 87; t. XIV, s. 570.

³ M. Stupnicki, *Galicja pod względem geograficznym, topograficznym i historycznym*, Lwów 1849, s. 16 – 18.

wiele przykładów patriotyzmu w konspiracji i w powstaniach narodowych. Nie omięło to ziemi sanockiej, która wchodziła w skład diecezji przemyskiej. Ruch spiskowy ogarnął nie tylko księży katolickich, ale i unickich⁴. Jednak w powstaniu, które wybuchło na terenie Galicji w 1846 r. – księży unicy udziału nie wzięli⁵. Konspiracja lat trzydziestych i czterdziestych XIX stulecia, w którą byli zaangażowani księży objęła duże miasta i wsie, co miało wspomóc agitatorów w przygotowaniu społeczeństwa do powstania. Wielu go nie doczekało, ale też wielu wzięło w nim czynny udział⁶.

Na podstawie danych można stwierdzić, że lutowe powstanie 1846 r. na terenie diecezji przemyskiej miało najszerzy oddźwięk w cyrkule sanockim. Największym przedsięwzięciem w tym obwodzie miało być zdobycie Sanoka. Głównymi promotorami owych działań byli Julian Goslar i Leon Mazurkiewicz⁷. Natomiast samą organizację cywilną walk powierzono Stanisławowi Brześciańskiemu – właścicielowi Ustianowej. Tymczasem dowódcą wojskowym miał zostać w południowej części cyrkułu b. major WP Jerzy Bułharyn, zaś w części północnej – Teofil Ostaszewski, właściciel Wzdowa i Grabownicy. Akces do powstania na terenie Sanockiego zgłosiła wyjątkowo duża liczba ziemian, jak Edward Textoris z Trześniowa, Feliks Urbański z Komborni, Ksawery Urbański z Haczowa, Wincenty Bonawentura Bukowski z Izdebek, Antoni Popiel z Wydrnej, Sylweryusz Brześciański z Kalnicy czy Teofil Romer z Rajska⁸. Duża część zaangażowanych spiskowców akces swój złożyła na spotkaniu w Wydrnej, na którym też J. Bułharyn ogłosił plan taktyczny opanowania Sanoka. Punkty zborcze zostały wyznaczone w Nowosielcach-Gniewosz, Jurowcach, Kalnicy, Cisnej i Uhercach. Ważne tutaj stało się pozyskanie chłopów dla realizacji zamierzeń powstańczych i dlatego w dniu wybuchu powstania miano na ambonach w kościołach odczytać manifest znoszący poddaństwo. Aby pozyskać włościan zamierzano nawet wykorzystać autorytet księży, którzy mieli objaśniać cele manifestu i ewentualnie przekonywać chłopów do wzięcia udziału w walkach powstańczych⁹.

W północnej części obwodu sanockiego jednym z głównych ośrodków akcji była Kombornia, której właściciel Feliks Urbański oraz miejscowy wikary ks. Walenty Zgrzebny już wczesnym rankiem 21 lutego 1846 r. uderzeniem w dzwony wezwali chłopów do stawienia się przed kościołem. Czekał na nich ks. Zgrzebny z krucyfik-

⁴ B. Łopuszański, *Udział księży diecezji przemyskiej w konspiracjach galicyjskich w latach 1831 – 1846*, *Nasza Przeszłość* 1975, z. XLIII, s. 170 – 191.

⁵ *Ibidem*, s. 189 – 190.

⁶ Z terenu Sanockiego aresztowano księży, których podaje w aneksie.

⁷ *Rok 1846 w Galicji. Materiały źródłowe*, Warszawa 1958, s. 98 – 101; M. Tyrowicz, *Prawda i mit w biografii Juliana Macieja Goslara*, Warszawa 1973, s. 127 – 142.

⁸ J. Chołodecki, *Sanockie w r. 1846*, Lwów 1906, s. 4 – 6; A. Codello, *Rok 1846 w Sanockiem*, *Rocznik Sanocki* 1963, s. 186; M. Tyrowicz, *op. cit.*, s. 92, 127.

⁹ B. Adamski, *Rok 1846 w Brzozowskiem*, w: *Brzozów – zarys monograficzny*, Brzozów 1990, s. 109 – 110; J. Rajchel, *Kronika parafii Grabownica*, rkps w Arch. Diec. Przem., s. 32 – 34.

sem w rękę, by po mszy odczytać publicznie manifest i wezwać do powstania. Jednak z powodu małej frekwencji oświadczył tylko zebranych, że pańszczyzna zniesiona i wolność powszechna zapanuje¹⁰. Teofil Ostaszewski ze Wzdowa czynił podobne przygotowania przy współudziale dwóch księży z Jasionowa: proboszcza Feliksa Piękosza i wikarego Wincentego Bukowskiego oraz ks. Kaspra Winnickiego komendariusza z Trześniowa. Naradzano się nad proklamowaniem rewolucji i pociągnięciem do niej chłopów jeszcze 20 lutego 1846 r.¹¹ Ks. Piękosz odczytał publicznie w kościele w Jasionowie manifest, zaś ks. Winnicki wygłosił do chłopów w Trześniowie kazanie, w którym powiedział: „Ja jestem prosta krew, tak jak wy. Gdybym nie wiedział, że rewolucja dla waszego dobra, to bym swej piersi nie nadstawiał. My pracujemy dla was, aby uwolnić was od ciężarów, nie bójcie się, idziemy wszyscy na Sanok obalić cesarski rząd”¹². Obiecał też po 5 mórg ziemi tym, którzy przystąpią do powstania. To samo zobowiązanie podjął właściciel Trześniowa Edward Textoris. Manifesty dostarczył osobiście do Komborni i Trześniowa Goslar, znalazły one tam zrozumienie zarówno wśród właścicieli, jak i miejscowych księży, nie przemówiły jednak, jak się miało okazać, do ludu¹³.

Nieopodal w Izdebkach, właściciel majątku Wincenty Bonawentura Bukowski i proboszcz ks. Feliks Szostkiewicz wydali rozkazy, by 21 lutego 1846 r. o świcie wszyscy chłopci zebrali się w kościele i cerkwi¹⁴. Ks. Szostkiewicz o świcie 21 lutego odprawił nabożeństwo w miejscowym kościele, na którym proboszcz odczytał manifest, ogłosił zniesienie pańszczyzny i wezwał ludzi, by się uzbroili w kosy i zeszli wieczorem pod plebanię, skąd ich poprowadzi na Sanok. Wezwał następnie chłopów do wyniesienia na środek kościoła chorągwi w celu ich poświęcenia, jako że z nimi na wroga pójdą¹⁵. Ks. Szostkiewicz wciągnięty został do akcji powstańczej przez równie czynnie działającego ks. Antoniego Monidłowskiego, wikarego z Golcowej.

Z powodu bojowych kazań nawołujących do walki o wolność aresztowany był już znacznie wcześniej i wywieziony do Lwowa pozyskany również dla ruchu proboszcz z Jaćmierza ks. Leon Stokowski, blisko związany z L. Mazurkiewiczem¹⁶. Natomiast wikary ks. Paweł Wroński kontynuował działalność swego proboszcza, podtrzymującą w Jaćmierzu tradycje patriotycznej placówki, a do chłopów zdradzających niedwuznacznie wrogie wobec państwa zamiary wygłosił bojowe kazanie,

¹⁰ Bibl. Jag. rkps 6192 (*Pamiętniki Feliksa Urbańskiego*); *Rok 1846 w Galicji...*, s. 79; S. Kieniewicz, *Ruch chłopski w Galicji w 1846 r.*, Wrocław 1951, s. 167 – 168.

¹¹ *Rok 1846 w Galicji...*, s. 81.

¹² M. Żychowski, *Rok 1846 w Rzeczypospolitej Krakowskiej*, Wrocław 1951, s. 188.

¹³ B. Adamski, op. cit., s. 109.

¹⁴ W owym czasie ksiądz unicki, który wiedząc o co chodzi, unikał spotkania z ks. Szostkiewiczem gdzieś „znikł” i dlatego w cerkwi nie odczytano manifestu, a sam ks. Szostkiewicz do cerkwi nie przybył.

¹⁵ *Spomyny ruskoho swiaszczenyka pro riżniu 1846 r.* Zapisky Tow. im. Szewczenka 1896. T. 4, s. 1 – 20; *Rok 1846 w Galicji...*, s. 81 – 82.

¹⁶ S. Kieniewicz, op. cit., s. 165.

demaskujące sprzeczność ich postępowania z podstawowymi zasadami chrześcijaństwa¹⁷.

Rola Nowosielec, które stanowić miały, jak wspomniano, jeden z punktów zbornych przygotowujących się do zdobycia Sanoka powstańców, była również wzmocniona działalnością proboszcza z pobliskiego Zarszyna ks. Augusta Przyłipskiego. Ponadto w tej części Sanockiego zasługują jeszcze na wymienienie: ks. Ludwik Kisielewski wikary z Domaradza, ks. Józef Szymczakiewicz proboszcz z Nozdrzca i ks. Jacek Chrobakowski proboszcz z Grabownicy Starzeńskiej.

Inaczej natomiast potoczyła się sprawa w Haczowie, przewidzianym na jeden z głównych punktów organizacyjnych, dokąd z kolei przybył Goslar i gdzie miejscowy właściciel Ksawery Urbański był, jak wiadomo, pozyskany dla idei powstania. Inne natomiast stanowisko zajął tam proboszcz ks. Gerard Lech. Powiadomiony o zamiarach J. Goslara wójt złożył odpowiedni meldunek w cyrkule i ostrzegł przed Goslarem okoliczne gminy. Ks. G. Lech natomiast po otrzymaniu tekstu manifestu do odczytania chłopom w kościele nie wyraził oficjalnie swojej niechęci wobec jego treści, lecz według jednej wersji miał oświadczyć, że chłopcy i tak do kościoła nie przyjdą, bo o żadnym powstaniu nie chcą słyszeć, według innej zaś – miał zabrać klucze od kościoła organistów, by do odczytania manifestu nie dopuścić. W efekcie stał się Haczów dla Goslara miejscem swoistej kaźni, gdzie on, główny bojownik o chłopskie prawa został przez chłopów pojmany, zbity i odstawiony do cyркуła¹⁸.

W południowej części Sanockiego, skąd jak wiadomo wyruszyć miała na Sanok druga grupa powstańców, główne wydarzenia rozgrywały się w okolicy Baligrodu, Cisnej i Lutowisk. W akcję powstańczą zaangażowała się tu spora grupa strażników finansowych, giserów i komorników, z ziemian zaś pierwszoplanową rolę odgrywali: Terleccy ze Skorodnego, Teofil Dominikowski, Ignacy Kaczkowski z Bereźnicy Wyżnej, Marceli Koniecki z Procisnej. Z księży tego terenu na czoło wysuwa się jedna z najwybitniejszych postaci całego ruchu w Sanockiem, ks. Franciszek Łacheta, proboszcz z Polany¹⁹. On to bowiem sformował w swojej parafii samodzielny 60-osobowy oddział zbrojny. Ks. Łacheta jechał konno na czele oddziału do punktu zbornego do Uherzec, ubrany w komżę, z krucyfiksem w ręku, obok zaś niesiono poświęcony w Polanie sztandar z napisem „Wolność – Równość – Niepodległość”²⁰.

Bardzo ważnym ogniwem w opanowaniu Sanoku miało być uderzenie na miasto od północy. Organizatorem i dowódcą oddziału północnego był Teofil Ostaszewski, właściciel Wzdowa i Grabownicy Starzeńskiej. Oddział ten miał być formowany

¹⁷ Zakł. Nar. im. Ossolińskich we Wrocławiu, rkps 5791 (*Opowiadanie ks. Walentego Zgrzebnego – proboszcza Medyni*).

¹⁸ *Rok 1846 w Galicji...*, s. 39 – 41; M. Tyrowicz, *Prawda i mit...*, s. 137 – 139; S. Rymar, *Haczów wieś ongiś królewska*, Kraków 1962, s. 81 – 82, 191 – 203, 205.

¹⁹ *Rok 1846 w Galicji...*, s. 91 – 94.

²⁰ *Ibidem*.

o świcie 21 lutego 1846 r. i szlachta wspólnie z chłopami miała być przygotowana do wymarszu na południe do Sanoka²¹. Niestety atak ten został udaremiony przez chłopów występujących przeciw powstaniu²². Podobnie stało się z innymi oddziałami w okolicy²³.

Oddział mjr. J. Bułharyna również nie napotkawszy posiłków przed Zagórzem zawrócił i z powrotem udał się na południe. Fiasko ataku i powstania stało się oczywiste²⁴.

Ostatnią wreszcie akcją zorganizowaną na terenie cyrkułu sanockiego był plan opanowania Dobromila²⁵. Taki plan strategiczny był przygotowany po to, aby od wschodu uderzyć siłami powstańczymi na Sanok, względnie ruszyć od południa na Przemyśl. Głównymi organizatorami tej akcji byli Stanisław Brześciński właściciel Ustianowej, Jan Pulnarowicz dowódca posterunku straży skarbowej w Turce i ks. Jan Putańkiewicz, znany jeszcze jako konspirator w czasach seminaryjnych, proboszcz w Jasieniu, gdzie wyznaczony został punkt zborny. 21 lutego rano ks. Putańkiewicz odprawił w kościele w Jasieniu uroczystą mszę św., na której odczytał rewolucyjny manifest, ogłosił zniesienie pańszczyzny, wezwał chłopów, by się uzbroili w kosy i widły i przyszedli po południu na plebanię, skąd on dalej pod znakiem krzyża ich poprowadził. Również i ta akcja zakończyła się niepowodzeniem, gdyż wszyscy zostali przez chłopów pojmani i odstawieni do cyrkułu²⁶.

Powstanie narodowe w Sanockiem zakończyło się niepowodzeniem. Na pewno w tej części Galicji, w cyrkułce sanockim, akcja powstańcza była najlepiej przygotowana. Jednak poddając analizie wydarzenia lutowe 1846 r. można się dopatrzeć szeregu przyczyn, które ostatecznie zdecydowały o niepowodzeniu powstania. Było ich wiele i nie należy ich łączyć li tylko z samą organizacją powstania i wystąpieniami chłopów, choć ich znaczenie było zasadnicze. Tragedią było to, że chłopci tak gremialnie występowali przeciwko powstańcom. Przecież przeważająca część powstańczych przywódców została przez chłopów schwytna i odstawienna do cyrkułu. Chłopci zaś czyniąc to wyraźnie dowodzili, iż spełniają swój obywatelski obowiązek. Nie należy więc łączyć wystąpień chłopskich z chęcią zorganizowania rewolucji przez nich samych przeciwko szlachcie. To nie przyczyny ekonomiczne były tego powodem. Należy więc ten problem widzieć i rozumieć w kategoriach szerszych, gdzie chłop postrzegał siebie, swoje działanie na tle praw i obowiązków obywatela cesarstwa austriackiego. Być może jest to jakaś pochodna jego świadomości, która po-

²¹ B. Adamski, op. cit., s. 110 – 111.

²² Ibidem.

²³ J. Chołodecki, *Sanockie w 1846 r. ...*, s. 6 – 8; A. Codello, *Rok 1846 w Sanockiem...*, s. 186 – 189.

²⁴ B. Adamski, op. cit., s. 111.

²⁵ S. Dembiński, *Rok 1846*, Jasło 1896, s. 300; J. Chołodecki, op. cit.; *Rok 1846 w Galicji...*, s. 82 – 84.

²⁶ J. Chołodecki, op. cit.

zwałała i kazała mu tak myśleć. Nie bez znaczenia była tu austriacka propaganda, przedstawiająca w zgoła opacznym świetle istotę polskiego powstania. W tej sytuacji chłopci nie dali wiary nawet swoim duszpasterzom, którzy w tym środowisku cieszyli się zawsze wyjątkowym zaufaniem i szacunkiem. Niekiedy księży traktowano z taką samą wrogością i bezwzględnością jak i szlachtę, oddając w ręce władz. Z drugiej zaś strony należy zwrócić uwagę na fakt całkowitej obojętności, a nawet często otwartej niechęci do powstania ze strony księży unickich, którzy w tej części kraju tworzyli szereg ośrodków duszpasterskich. Zmiana w nastrojach spowodowana wzrastającym nacjonalizmem dała zupełnie inny układ sił, niż w pierwszym okresie ruchów spiskowych w Galicji, kiedy to księża unicy stanowili poważny czynnik w akcji niepodległościowej²⁷. W roku 1846 nie zanotowano ani jednego wypadku aresztowania czy pociągnięcia do odpowiedzialności przez władze austriackie księdza greckokatolickiego na terenie objętym ruchami powstańczymi. Ponadto charakterystyczny jest fakt, iż niechętnie nastawieni do polskich konspiracji księża unicy potrafili swoje stanowisko narzucić chłopom, jak to miało miejsce we wschodniej części obwodu sanockiego.

Inaczej rzecz się miała w stosunku do księży katolickich, którzy w Sanockiem aktywnie działali w ruchu konspiracyjnym, a nawet współtworzyli go bez względu na konsekwencje, by w chwili wybuchu powstania uczestniczyć w zrywie niepodległościowym. Wielu za ten czyn aresztowano, deportowano czy też internowano, choć – jak wspomina ks. G. Lech – warto było ponosić te konsekwencje, by żyć w zgodzie z własnym sumieniem.

ANEKS

Noty biograficzne księży aresztowanych, internowanych i biorących udział w powstaniu lutowym 1846 r. w Sanockiem

Księża rzymskokatoliccy

BIELECKI ADAM (1811 – 1859), ur. 19 XII w Górzance (par. Wołkowyja), syn właśc. dóbr, po wyśw. 1834 prefekt studiów i wykł. historii Kościoła i prawa kanonicznego w Sem. Duch. w Przemyślu, 1836 ojciec duchowny w domu poprawy dla księży w Przeworsku, 1837 wik. w Stobiernej, 1839 komend. w Borku Starym, 1840 kap. w Chłopicach, 1841 prob. w Haczowie. Areszt. 19 VI 1841, skazany na śmierć, ostatecznie internowany u Reformatów w Bieczu, 1847 u Kapucynów w Rozwadowie. Po amnestii 1848 prob. w Rymanowie. Delegat na Zjazd Słowiański w Pradze w 1848 r., poseł na sejm w Wiedniu i Kromieryżu z okręgu Rymanów. Zm. w Rymanowie 18 IV 1859.

²⁷ *Spomyny ruskoho świaszczenyka...*, t. 4, s. 4 – 16.

BUKOWSKI WINCENTY (1814 – 1877), ur. 12 VII w Samborze, syn krawca, po wyśw. 1842 wik. w Strzałkowicach, 1845 w Jasienicy Rosielnej, 1846 w Jasionowie, 1846 – 1848 więziony we Lwowie, po amnestii 1848 wik. w Sądowej Wiszni, 1853 w Komarnie, 1856 komend. w Medyce, 1858 prob. w Kobylanach, 1863 – 1864 ponownie więziony w związku z powstaniem styczniowym, 1866 prob. w Majdanie Sieniawskim. Zm. tamże 1 II 1877.

CHROBAKOWSKI JACEK (1780 – 1851), ukończył Gen. Sem. Duch. we Lwowie, wyśw. 1807, od r. 1809 prob. w Grabownicy Starzeńskiej. Zm. tamże 27 II 1851.

DIMMEL WŁADYSŁAW (1822 – 1883), ur. 23 VI w Samborze w rodzinie mieszczańskiej, po wyśw. 1845 wik. w Dembowcu, 1846 – 1848 więziony we Lwowie, po amnestii 1848 wik. w Słocinie, Rychcicach i Rudkach, 1852 w Mościskach, 1856 prob. w Nozdrzcu, 1863 w Dubiecku. Zm. w Brzozowie 12 V 1883, pochowany w Dubiecku.

GROMADZKI LUDWIK (1813 – 1853), ur. w Osobnicy w rodzinie mieszczańskiej, po wyśw. 1837 wik. w Zarszynie, 1838 w Jasienicy Rosielnej, 1841 prob. w Targowiskach, 1846 – 1848 więziony w Spielbergu, po amnestii 1848 prob. w Czermnej. Zm. tamże 1 V 1853.

GURAK JÓZEF (1806 – 1852), ur. ? III w Korniaktowie (par. Białobrzegi) w rodzinie chłopskiej, syn tkacza, po wyśw. 1836 wik. w Przewrotnem, 1839 w Krośnie, 1840 adm. w Hussowie, 1841 ponownie wik. w Krośnie, 1845 w Drohobyczu, 1846 – 1847 internowany u Franciszkanów w Kalwarii Paclawskiej, 1847 wik. w Błazowej, 1852 prob. w Grabownicy Starzeńskiej. Popadł wkrótce w obłąkanie. Zm. we Lwowie w Zakładzie dla Psychiczenie Chorych 24 XII 1852.

KRAJEWSKI RAFAŁ (1800 – 1875), ur. 16 II w Trzeźniowie, syn ekonomy, po wyśw. 1824 wik. w Samborze, 1827 w Jarosławiu, 1829 adm., 1830 ponownie wik. tamże, 1833 adm. w Domaradzu, 1835 prob. w Markowej. Zm. tamże 27 IX 1875.

KULCZYCKI LUDWIK MAKSYMILIAN (1814 – 1888), ur. 8 IX w Wiśniczu Nowym (diec. tarnowska), syn radcy sądowego w Samborze, po wyśw. 1839 wik. w Świlczy, 1840 w Dobromilu, 1841 w Mościskach, 1847 prob. w Myślatyczach, 1853 – 1867 dziekan mościcki. Członek Rady Powiatowej i Wydz. Powiatowego w Mościskach, okręgowy inspektor szkolny, członek Okręgowej Rady Szkolnej w Przemysłu. Zm. w Myślatyczach 3 X 1888.

ŁACHETA FRANCISZEK (1809 – 1881), ur. 10 VIII w Czudcu, syn bednarza, po wyśw. 1835 wik. w Dzikowcu, 1838 komend. w Borku Starym, 1839 prob. w Polanie, 1846 – 1848 więziony w Spielbergu, po amnestii 1848 adm. w Michałowce, 1849 wik. w Krasiczynie i adm. w Czyszkach k. Starego Sambora, 1850 prob. w Czyszkach. Zm. tamże 17 V 1881.

MICHNA WOJCIECH (1820 – 1893), ur. 12 III w Krościenku Wyznym w rodzinie chłopskiej, po wyśw. 1845 wik. w Golcowej i Gorlicach, 1846 – 1848 więziony we Lwowie, po amnestii 1848 wikariusz w Jarosławiu, 1851 w Miechocinie i Pysznicy, 1852 w Grodzisku, 1854 w Drohobyczu, w 1855 w Krakowcu i Świlczy, 1856 w Łące k. Rzeszowa, 1857 wik. w Przeworsku i komend. w Medyce, 1867 prob. w Zaleszczanach, 1875 adm. we Wrzawach i kap. w Chłopicach, 1887 prob. (po utworzeniu parafii w Chłopicach). Działacz społeczny, 1848 organizator Rady Narodowej w Jarosławiu, sekretarz miejscowej Rady Rzemieślniczej, współpracownik ks. Stanisława Stojałowskiego, pamiętnikarz, autor licznych artykułów na łamach „Wieńca”, „Pszczółki”, „Dzwonka”, „Niewiasty”, „Chaty”, „Kuriera Rzeszowskiego”, badacz folkloru. Zm. w Chłopicach 4 III 1893.

PIĘKOSZ FELIKS (1808 – 1887), ur. 29 XII we Frysztaku w rodzinie mieszczańskiej, po wyśw. 1834 wik. w Tarnawcu, 1837 w Krośnie, 1842 adm. i prob. w Jasionowie, 1871 – 1876 dziekan sanocki. Zm. w Jasionowie 7 VIII 1887.

PUKALSKI JAN (1812 – 1853), ur. 5 VIII w Głogowie Młp. w rodzinie mieszczańskiej, po wyśw. 1840 wik. w Mrowli, 1841 w Dobromilu, 1842 w Krościenku Wyznym, 1845 w Krośnie, 1846 w Stobiernej, 1847 w Żołyni, 1849 w Gogołowie, 1851 w Kołaczycach. Zm. tamże 30 III 1853.

SOLECKI MICHAŁ (1814 – 1893), ur. 24 IX w Rymanowie w rodzinie mieszczańskiej, po wyśw. 1841 wik. w Dembowcu, 1842 w Ołpinach, 1846 – 1848 internowany u Kapucynów w Krośnie, 1848 wik. w Sokołowie Młp., 1850 w Niebylcu, 1851 w Tarnawcu, 1852 prob. w Niewodnej. Zm. tamże 16 VII 1893.

STOKOWSKI LEON (1807 – 1897), ur. w Iwoniczu, syn dzierżawcy, po wyśw. 1831 wik. w Haczowie, 1832 komend. w Laszkach k. Jarosławia, 1835 w Trześniowie, 1841 prob. w Jaćmierzu, 1846 – 1848 więziony w Spielbergu, po amnestii 1848 prob. w Sokołowie Młp. Zm. tamże 25 VII 1897.

SZOSTKIEWICZ FELIKS ANTONI (1806 – 1878), ur. 19 XI w Turzy (par. Sokołów Młp.), syn leśniczego, po wyśw. 1830 wik. w Górnio, 1831 w Trześniowie, 1834 adm. w Kurzynie Małej, 1836 komend. w Gaci, 1841 prob. w Izdebkach, 1846 – 1848 więziony w Spielbergu, po amnestii 1848 zam. w Markowej bez pełnienia funkcji, 1849 prob. w Ostrowie k. Przeworska. Zm. tamże 29 VI 1878.

SZRENIAWSKI ANTONI (1813 – 1855), ur. w Samborze w rodzinie mieszczańskiej, po wyśw. 1836 wik. w Miechocinie, 1838 komend. w Kurzynie Małej, 1843 wik. w Gniewczynie Łańcuckiej, 1844 w Jasionicy Rosielnej, 1845 w Rokietnicy, 1846 w Krośnie, 1848 adm. w Medenicach, 1849 w Hoczwi, 1850 wik. w Dzi-kowcu, 1853 w Rzeszowie. Zm. tamże na cholere 24 V 1855.

SZYMCZAKIEWICZ JÓZEF (1800 – 1856), ur. 21 III w Kańczudzie w rodzinie mieszczańskiej, po wyśw. 1825 adm. w Dynowie, 1830 wik., 1832 prob. w Nozdrzu. Zm. tamże 25 III 1856.

WINNICKI KASPER (1813 – 1878), ur. 1 I w Jabłonicy Polskiej (par. Kombornia) w rodzinie chłopskiej, po wyśw. 1839 wik. w Gogołowie, 1840 w Rymanowie, 1843 komend. w Trześniowie, 1846 – 1848 więziony we Lwowie, po amnestii 1848 adm. w Turce, wik. i katech. w Samborze, 1852 prob. w Zagórzanach, 1869 w Lużnej. Zm. tamże 10 I 1878.

WRÓŃSKI PAWEŁ ANTONI (1819 – 1880), ur. 12 I w Gorlicach, syn krawca, po wyśw. 1844 wik. w Połomii, 1845 w Jaćmierzu, 1846 – 1848 internowany u Reformatów w Jarosławiu, 1848 wik. w Moszczenicy, 1851 w Bieczu, 1855 w Święcanach, 1858 w Jasienicy Rosielnej, 1859 w Jasionowie, 1860 ponownie w Święcanach, 1869 kap. dworski tamże. Zm. w Święcanach 19 I 1880.

ZGRZEBNY WALENTY (1816 – 1885), ur. 28 I w Radymnie, syn rzeźnika, po wyśw. 1839 wik. w Rymanowie, 1840 w Gogołowie, 1841 w Jaćmierzu, 1843 w Przewrotnem, 1845 w Komborni, 1846 – 1848 więziony we Lwowie, po amnestii 1848 wik. w Grodzisku, 1850 w Tarnawcu, 1851 w Bieżdziej, 1852 w Niebylcu, 1854 w Krzemienicy, 1858 w Gniewczynie Łańcuckiej, 1860 w Pysznicy, 1861 adm. w Krzemienicy i Wysokiej k. Łańcuta, 1862 prob. w Medyni Głogowskiej. Pamiętnikarz, organizator zjazdów grup powstańczych w 1863 r. na plebanii w Medyni Głogowskiej. Zm. tamże 23 V 1885.

ZIELIŃSKI IGNACY (1803 – 1882), ur. w Zborze (par. Dołha Wojniłowska, archidiec. lwowska), wyśw. we Lwowie 1826, 1829 przeniósł się do diec. przemyskiej, adm., 1832 prob. w Radawie, 1837 internowany u Kapucynów w Krośnie, 1845 u Bernardynów w Rzeszowie, po czym więziony w Spielbergu, 1847 zam. w Sędziszowie Młp. bez pełnienia funkcji, 1848 adm., 1849 w Lubeni. Zm. tamże 20 IX 1882.

Księża greckokatolickcy

KMICIKIEWICZ JULIAN (1812 – 1882), ur. w Wietlinie, syn księdza greckokat., rozpoczął studia w sem. rzymskokat., po wyśw. 1836 adm. w Mołodyczu, 1837 w Miłkowie, 1842 prob. w Manasterzu. Zm. tamże 4 IX 1882.

MIEJSKI SYLWESTER (1810 – 1888), ur. 16 IX w Maniowie, syn księdza greckokat., rozpoczął studia w sem. rzymskokat., po wyśw. 1836 adm. w Woli Michowej, 1837 wik. w Tyrawie Wołoskiej. Areszt. 1838, 1840 – 1842 więziony w Spielbergu, po zwolnieniu zam. w Sanoku bez pełnienia funkcji, 1850 prob. w Wolicy k. Sanoka, 1887 po przejściu na emeryturę zam. w Synowódzku Niżnym (archidiec. lwowska). Zm. tamże 8 V 1888.

MINCZAKIEWICZ MICHAŁ (1811 – 1879), ur. w Bereźnicy Wyżnej (par. Żernica Wyżna), syn księdza greckokat., po wyśw. 1835 adm. w Zahoczewiu, 1836 adm., 1837 prob. w Lesku. Areszt. 1838, 1840 – 1843 więziony w Spielbergu, po zwolnieniu zam. w Liskowatemu i Przemyśle bez pełnienia funkcji, 1851 prob. w Bóbrce, 1873 komisarz biskupi do spraw nauki religii. Zm. w Bóbrce 3 XII 1879.